



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski, Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 1331 (71/2025) | 14.04.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Robert Rajczyk

Polityczny racjonalizm węgierskiej opozycji

Na rok przed wyborami parlamentarnymi część węgierskiej opozycji próbuje aktywnie włączyć się do politycznej rywalizacji, którą zdominowały Fidesz-KDNP oraz partia Szacunek i Wolność (*Tisztelet és Szabadság Párt, TISZA*). Katalizatorem działań opozycji stały się nowelizacja ustawy o zgromadzeniach oraz kwestia członkostwa Ukrainy w UE, które umożliwiły koalicji rządowej ponowną kontrolę nad dyskursem publicznym. Wzmoczona aktywność opozycji przejawia się m.in. organizowaniem przez partię Momentum cotygodniowych blokad mostów w Budapeszcie, pikietowaniem siedziby węgierskiego nadawcy publicznego (MTVA) oraz objazdem Węgier samochodem turystycznym przez byłego premiera z Koalicji Demokratycznej (*Demokratikus Koalíció, DK*). Z kolei lider sondaży poparcia społecznego, partia TISZA, dystansuje się od aktywnego protestu przeciw kontrowersyjnym zmianom ustawowym, aby nie zniechęcać swoich potencjalnych zwolenników z Fideszu, których pozyskanie jest istotne dla ewentualnego zwycięstwa TISZY w wyborach w 2026 r.

Tło wydarzeń. 18 marca 2025 r. Zgromadzenie Narodowe Węgier, na wniosek frakcji Fidesz-KDNP, uchwaliło kontrowersyjną nowelizację ustawy o zgromadzeniach, którą bezzwłocznie podpisał prezydent Węgier, dzięki czemu zmienione przepisy zaczęły obowiązywać już następnego dnia po ich przyjęciu przez parlament. Nowe regulacje w praktyce uniemożliwiają organizację corocznego festiwalu społeczności LGBTQ+ w Budapeszcie oraz pozwalają policji na stosowanie systemów rozpoznawania twarzy. Przeciwno uchwaleniu nowelizacji gwałtownie protestowała część posłów opozycji (frakcji Momentum i parlamentarzysta niezrzeszony Ákos Hadkány), za co przewodniczący Zgromadzenia Narodowego ukarał ich finansowo oraz do połowy maja wykluczył z udziału w obradach trwającej sesji. Partia Momentum i Á. Hadkány w każdy wtorek organizują blokady głównych mostów w Budapeszcie, protestując przeciwko ograniczeniom prawa do zgromadzeń, w tym zakazowi Parady Równości, oraz dyskryminacji części społeczeństwa. W cotygodniowym wywiadzie radiowym premier Viktor Orbán zapowiedział jednak kolejną nowelizację ustawy o zgromadzeniach, która ma przeciwdziałać blokadom dróg podczas protestów. Momentum pikietuje w każdy piątek również siedzibę węgierskiego nadawcy publicznego, protestując w ten sposób przeciwko propagandowym wywiadam V. Orbána w publicznym radio.

Aktywizacja części opozycji. Blokadę mostów i pikietę przed siedzibą publicznej rozgłośni to tylko niektóre z form aktywności części dotychczasowej opozycji, która według sondażowych trendów balansuje na granicy 5% proggu wyborczego lub notuje niższe poparcie¹. Wyjątkiem jest skrajnie prawicowy ruch Nasza Ojczyzna (*Mi Hazánk*), który poparł zmiany w ustawie o zgromadzeniach. Dla tego ugrupowania przedmiotowa nowelizacja przepisów oraz perspektywa wpisania ochrony płatności gotówkowych do ustawy zasadniczej stanowią ofertę polityczną Fidesz-KDNP, umożliwiającą utworzenie ewentualnej koalicji rządowej po wyborach w 2026 r. Ze względu na konstrukcję systemu wyborczego i ograniczenia wprowadzone przez Fidesz-KDNP w systemie konstytucyjnym Węgier, zwycięstwo partii TISZA i skuteczna alternacja władzy wymagają uzyskania co najmniej 10 p.p. przewagi w wyborach nad dotychczasową koalicją rządową. Nie sprzyja temu brak współpracy pomiędzy partią TISZA a pozostałymi partiami politycznymi opozycji. Wobec zapowiedzi lidera partii TISZA, Pétera Magyara, o ubieganie się

¹ Według sondażu Republikon, przeprowadzonego w dniach 26.03.2025 – 01.04.2025, poparcie dla partii TISZA w całej populacji to 29%, a dla Fidesz-KDNP – 27%. DK obecnie popiera 6%, *Mi Hazánk* – 5%, Partię Psa o Dwóch Ogonach – 4%, a Momentum – 3%, https://republikon.hu/media/160810/Havi-kutatas_Ri_marcius.pdf (07.04.2025). Z kolei według sondażu przeprowadzonego w dniach 01.04.2025 – 07.04.2025 przez 21 Kutatóközpont, TISZA może liczyć na 34% poparcia, Fidesz-KDNP – 28%, *Mi Hazánk* – 4%, MKKP – 3%, a DK – 2%, <https://24.hu/belfold/2025/04/10/21-kutatokozpont-tisza-part-fidesz-kozvelemeny-kutatas/> (07.04.2025).



o mandat parlamentarny w Budapeszcie, z rywalizacji w tym okręgu wyborczym zrezygnowały Momentum oraz satyryczna Partia Psa o Dwóch Ogonach (*Magyar Kétfarkú Kutya Párt*, MKKP). Koalicja Demokratyczna, która wygrała marcowe uzupełniające wybory w innym okręgu, zapowiada wystawienie własnego kandydata przeciwko Magyarowi. Lider DK i były premier Ferenc Gyurcsány osobiście włączył się w trwającą już nieformalną kampanię wyborczą, organizując swój objazd po kraju turystycznym kamperem i relacjonując przedsięwzięcie w mediach społecznościowych. DK prowadzi też w wybranych wiejskich miejscowościach wielkanocną akcję sprzedaży wybranych produktów spożywczych po obniżonych cenach.

Kwestia członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej. Zapowiedź V. Orbána dotycząca konsultacji społecznych w sprawie akcesji Ukrainy do UE stała się jednym z elementów dyskursu politycznego na Węgrzech. Koalicja Demokratyczna jako jedyna partia nie wyklucza skorzystania z inicjatywy referendalnej². Tego rodzaju propozycja może zapewnić ugrupowaniu, które w sondażu Republikon plasuje się nieco powyżej progu wyborczego, powrót do głównego nurtu węgierskiej polityki. Centroprawicowa TISZA natomiast włączyła temat akcesji Ukrainy do UE do swojej agendy politycznej w ramach własnych, ogólnokrajowych konsultacji społecznych pod hasłem „Głos narodu” (*Nemzet Hangja*), jednak dopiero po deklaracji premiera Węgier w sprawie przeprowadzenia sondażu opinii na wzór wcześniejszych konsultacji narodowych³. Zarówno TISZA, jak i Fidesz-KDNP wykorzystują kwestię przystąpienia Ukrainy do UE w sposób instrumentalny – do mobilizacji swoich zwolenników. V. Orbán kategorycznie odrzuca akcesję, argumentując to zagrożeniem dla węgierskiej gospodarki. Z kolei P. Magyar wątpi w członkostwo Ukrainy w UE w najbliższym czasie ze względu na trwającą wojnę z Rosją. Jednoznaczne poparcie dla akcesji mogłoby zniechęcić potencjalnych wyborców TISZA rozczarowanych Fideszem.

Wnioski. Retoryka polaryzacji i antagonizowanie społeczeństwa to tradycyjna i efektywna metoda Fidesz-KDNP, wykorzystywana w celu uzyskania przewagi w dyskursie politycznym. Narzucenie narracji ideologicznej, która wzmacnia polityczną taktykę podziałów i kreowanie tematów zastępczych, dotyczących np. akcesji Ukrainy do UE, skutecznie ogranicza obecność w debacie publicznej istotnych problemów społecznych i gospodarczych, takich jak wysoka inflacja czy skandale korupcyjne⁴. Spektakularne akcje protestacyjne, w postaci blokowania mostów w Budapeszcie i demonstracji ulicznych, zwiększają medialną widoczność ugrupowań⁵, które w sondażach poparcia balansują na granicy progu wyborczego. Jednocześnie aktywność protestacyjna przyczynia się do zmiany postrzegania przez społeczeństwo bieżącej walki politycznej jedynie jako pojedynku dwóch cieszących się największą popularnością liderów partyjnych⁶. Z kolei racjonalizm polityczny P. Magyara przejawia się brakiem jednoznacznego poparcia dla blokujących mosty w proteście przeciwko nowelizacji ustawy o zgromadzeniach i jej skutkom społecznym. Udzielenie takiego wsparcia odznaczałoby bowiem ryzyko potencjalnej utraty wyborców Fideszu, wahających się lub zniechęconych do kreowanych przez to ugrupowanie podziałów społecznych. Z drugiej

² Wymaga to jednak zebrania kilkuset tysięcy podpisów poparcia.

³ 47% opowiada się za członkostwem Ukrainy w UE. Przeciwnego zdania jest 46% ankietowanych. Bez uwzględniania niezdecydowanych, odsetek zwolenników członkostwa wynosi 51%, a przeciwników – 49%, https://republikon.hu/media/160707/Ri_Ukrajna_2503_javKD.pdf (07.04.2025). Natomiast według sondażu Nézőpont Intézet, kojarzonego z Fideszem, 67% ankietowanych nie poparłoby członkostwa Ukrainy w UE, a 27% jest przeciwnego zdania, <https://www.nezopont.hu/hu/tevekenysegeink/kozvelemeney-kutatasok/a-valasztok-tobb-mint-ketharmada-elutasitja-a-tisza-partiak-tamogatjak-ukrajna-eu-tagsagat> (07.04.2025).

⁴ Chodzi tutaj m.in. o aferę korupcyjną dotyczącą fundacji Węgierskiego Banku Narodowego, w której pojawiły się podejrzenia o defraudację dużych kwot.

⁵ Mowa tutaj o Momentum, a także o MKKP, która zorganizowała marsz w Budapeszcie w formule satyrycznego happeningu.

⁶ Według sondażu Medián dla portalu HVG, połowa ankietowanych widziałaby P. Magyara w ważnej roli politycznej, a 42% – Viktora Orbána, <https://median.hu/2025/03/20/magyar-peter-a-legnepszerubb-politikus-magyarorszagon/> (07.04.2025). Tymczasem wyniki badania Nézőpont Intézet, pokazują, że to V. Orbán jest najpopularniejszym politykiem (44% wskazań) i najbardziej odpowiednią osobą na stanowisko premiera Węgier (46%), <https://www.nezopont.hu/hu/tevekenysegeink/kozvelemeney-kutatasok/tovabbra-is-orban-viktor-a-legnepszerubb-politikus> (07.04.2025). Natomiast badania 21 Kutatóközpont dla portalu 24.hu dają P. Magyarowi 39% wskazań, Á. Hadházy – 32%, a V. Orbánowi – 31%, <https://24.hu/belfold/2025/04/11/21-kutatokozpont-politikusok-nepszerusege-magyar-peter-orban-viktor/> (11.04.2025).



strony, brak zdecydowanego stanowiska obniża wiarygodność najbardziej popularnego polityka opozycji, który nie broni zdecydowanie dyskryminowanej przez rządzących grupy społecznej.